

Sygn. akt II Ka 240/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Arkadiusza Szewczaka

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2019 r.

sprawy **M. P.**

oskarżonego z art. 190 §1kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 6 lutego 2019 r. sygn. akt II K 857/18

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 150 zł tytułem opłaty za II instancję oraz 20 zł wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 240/19

UZASADNIENIE

M. P. oskarżony został o to, że w dniu 5 kwietnia 2018 r. w S. woj. (...) kierował pod adresem siostrzenicy N. G. groźby uszkodzenia ciała i pozbawienia życia, które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione

tj. o czyn z art. 190 §1 kk

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2019 roku Sąd Rejonowy w Siedlcach oskarżonego M. P. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i za ten czyn na podstawie art. 190 §1 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości jednej stawki dziennej w wysokości 10 złotych; zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony zarzucając Sądowi I instancji dokonanie błędnej oceny zeznań A. G., N. G. i M. K., ponieważ dał wiarę dwóm pierwszym świadkom, natomiast uznał za niewiarygodne zeznania ostatniej osoby.

Apelacja zawierała wniosek o „uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od zarzucanego czynu”.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie stwierdzić należy, iż przedmiotem niniejszego postępowania są słowa – groźby popełnienia przestępstwa wypowiedziane przez oskarżonego pod adresem N. G. w trakcie rozmowy telefonicznej jaka miała miejsce 5 kwietnia 2018 r. W tym kierunku właśnie zmierzały czynności podejmowane przez Sąd I instancji, który przeprowadzał dowody, które pozwoliły ustalić, czy faktycznie taki czyn jaki był zarzucony oskarżonemu miał miejsce, czy też nie. Nie dostrzega tego natomiast oskarżony, który zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego przed sądem I instancji a następnie w apelacji podnosi kwestie i okoliczności nie związane z meritem sprawy, a dotyczące (jego zdaniem) niewłaściwego zachowania pokrzywdzonej, czy też jej matki, mówienia przez te osoby nieprawdy w kwestiach całkowicie niezwiązanych z przedmiotem sprawy. Dlatego tego rodzaju zarzuty nie mogą mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Istotne bowiem w zeznaniach N. G. i A. G. jest to, że zgodne one były co do tego, że w trakcie rozmowy telefonicznej w dniu 5 kwietnia 2018 r. ze strony oskarżonego padały pod adresem pokrzywdzonej groźby uszkodzenia ciała i pozbawienia życia. Trudno zresztą podważyć wiarygodność tych zeznań skoro znajduje on potwierdzenie w tak obiektywnym dowodzie jakim jest nagranie tej rozmowy – oskarżony nie kwestionował wiarygodności tego nagrania. Jedynym argumentem jaki został podniesiony w apelacji, a który mógłby mieć ewentualnie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy było przekonanie oskarżonego, iż wypowiedziane przez niego groźby nie wzbudziły u pokrzywdzonej obawy ich spełnienia. Twierdzenia te sprzeczne są jednak z zeznaniami nie tylko pokrzywdzonej, która stwierdziła że obawia się spełnienia tych groźb, ale również jej matki. A. G. zeznała bowiem, że córka nie mieszka razem z nią z obawy przed oskarżonym. Zdaniem Sądu Okręgowego obawy te są obiektywnie uzasadnione jeżeli weźmie się pod uwagę takie czynniki jak: uprzednią karalność M. P. (w tym za tak poważne przestępstwo jak z art. 282 kk), agresywny i impulsywny sposób wypowiadania groźb co słyhać na nagraniu rozmowy telefonicznej, zachowanie oskarżonego przed sądem w trakcie składania zeznań przez pokrzywdzoną. Wszystkie te okoliczności pozwalają uznać, że ze strony pokrzywdzonej istniała obiektywnie uzasadniona obawa spełnienia wobec niej wypowiedzianych groźb.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zawartego w apelacji zarzutu jakoby sąd I instancji dokonał błędnej oceny zeznań M. K.. Świadek ta zaprzeczyła, żeby w trakcie rozmowy telefonicznej, której dotyczy zarzut aktu oskarżenia ze strony oskarżonego padały jakieś groźby bezprawne. Sąd Okręgowy podziela jednak ocenę zeznań tego świadka jakiej dokonał Sąd Rejonowy, albowiem przeczy im obiektywny, powołany już wyżej dowód w postaci nagrania przedmiotowej rozmowy. Dlatego uznać należało, że taka a nie inna – niezgodna z prawdą, treść zeznań świadka wynika z osobistego stosunku łączącego ją z oskarżonym.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżonego, ponieważ nie zawiera ona zarzutów, które byłyby w stanie zakwestionować ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak i dokonaną przez ten sąd prawno – karną ocenę zachowania przypisanego M. P.. Nie może być bowiem żadnych wątpliwości, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona przestępstwa o jakim mowa w art. 190 §1 kk.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 437 §1 kpk, art. 636 §1 kpk, art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.